Sygn. akt ***V Ca 3084/13***

POSTANOWIENIE

Dnia 3 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	***SSO Beata Gutkowska (spr.)***
Sędziowie:	SSO Zbigniew Podedworny SSO Anna Strączyńska
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Dziekańska

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z wniosku ***W. P.***

z udziałem ***B. B., K. S. i O. K.***

o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego (...) w W.

z dnia 14 czerwca 2013 r. sygn. akt II Ns 150/13

postanawia:

1. oddalić apelację,
2. ustalić, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sygn. akt V Ca 3084/13

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 1 lutego 2013 r. wnioskodawca W. P. wniósł o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po K. K. (1).

W odpowiedzi na wniosek uczestniczka O. K. wniosła o jego odrzucenie, ewentualnie oddalenie.

Postanowieniem z dnia 14 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy (...) w W. oddalił wniosek oraz orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Rejonowy ustalił, iż postanowieniem z dnia 8 listopada 1974 r. sygn. akt I Ns 1062/74 ówczesny Sąd Powiatowy (...) W. w W. stwierdził nabycie spadku po K. K. (1), zmarłym dnia 7 marca 1974 r. w W.. Przyjętą przez Sąd podstawą

powołania do spadku był testament z dnia 2 czerwca 1973 r. Postanowieniem tym Sąd stwierdził, że spadek po K. K. (1) w całości na mocy tego testamentu nabyła córka spadkodawcy - uczestniczka niniejszego postępowania O. K.. Postanowienie to jest prawomocne.

Testament z dnia 2 czerwca 1973 r. zawierał rozrządzenie całością majątku, jaki miał pozostać po spadkodawcy w chwili jego śmierci (w tym udział we własności działki rolnej). Spadkodawca swoją jedyną i wyłączną spadkobierczynią uczynił córkę O. K. oraz testamentem tym wydziedziczył drugą żonę H. K. (1). W postanowieniu z dnia 8 listopada 1974 r. zatem Sąd stwierdził, że spadek po K. K. (1) nabyła w całości O. K. (postanowienie to także urzeczywistnia wolę spadkodawcy wyrażoną we wcześniejszym testamencie notarialnym z dnia 15 sierpnia 1972 r., w którym również jedyną i wyłączną spadkobierczynię K. K. (1) uczynił córkę O. K., powołując ją do całości spadku, a która na mocy aktu własności ziemi z dnia 15 maja 1974 r. stała się właścicielką działki siedliskowej wraz z zabudowaniami).

W postępowaniu I Ns 1062/74 brały udział wszystkie osoby zainteresowane -tj. wszyscy spadkobiercy ustawowi po K. K. (1) - tj. córka spadkodawcy O. K., wnuczka spadkodawcy A. B., jego wnuk W. P. (jako spadkobiercy córki K. K. (1) N. P., która zmarła przed K.

K.) i druga żona spadkodawcy H. K. (1). Na rozprawie w dniu 25 września 1974 r. i dnia 25 października 1974 r. stawili się wszyscy uczestnicy tego postępowania osobiście.

Jedynie H. K. (1) podniosła zarzut nieważności testamentu. Pozostali zaś uczestnicy i wnioskodawczym nie kwestionowali jego ważności. Wskutek zarzutu drugiej żony spadkodawcy ówczesny Sąd Powiatowy przeprowadził postępowanie dowodowe w kierunku zbadania ważności testamentu z dnia 2 czerwca 1973 r., przesłuchał świadków i doszedł do przekonania, że testament jest ważny.

Mimo brania udziału w postępowaniu I Ns 1062/74 i wiedzy o testamencie spadkodawcy, wnioskiem z dnia 13 września 2011 r. wnuczka spadkodawcy A. B. wniosła o stwierdzenie nabycia spadku po nim na podstawie ustawy, oświadczając w nim, że spadkodawca nie pozostawił testamentu. Wobec tego tut. Sąd postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2012 r. (sygn. akt I Ns 923/11) odrzucił wniosek A. B. z dnia 13 września 2011 r. na zasadzie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W swych rozważaniach Sąd Rejonowy jako podstawą wniosku o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku wskazał art. 679 k.p.c., który umożliwia wszczęcie i prowadzenie odrębnego postępowania (zastępując w tym zakresie instytucję wznowienia postępowania) w przedmiocie zmiany postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku.

Sąd I instancji wskazał, że w przedmiotowej sprawie, gdy zmiany domaga się osoba, która brała udział w poprzednim postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku podstawą zmiany rozstrzygnięcia mógł być w szczególności fakt odnalezienia nie znanego dotychczas testamentu, bądź ustalenia okoliczności skutkującej nieważnością testamentu stanowiącego podstawę orzekania o dziedziczeniu (z art. 945 k.c.). Jednocześnie zakreślono trzyletni termin (od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, i nie więcej niż dziesięć lat od otwarcia spadku), w którym można na ową nieważność testamentu się powołać. W świetle powyższych ustaleń faktycznych oraz w świetle obowiązujących w tej mierze cytowanych przepisów prawa wniosek W. P. o zmianę prawomocnego postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku po K. K. (1) był, w ocenie Sądu I instancji, oczywiście bezzasadny.

Zdaniem Sądu Rejonowego wnioskodawca nie dochował rocznego terminu do zgłoszenia wniosku z art. 679 k.p.c. Wnioskodawca argumentował, że dopiero w maju 2012 r. dowiedział się o podstawie do wniesienia tego wniosku - tj., że dopiero w maju 2012 r. dowiedział się o nowym składniku majątkowym, jaki wszedł do masy spadkowej po K. K. (1) - mianowicie o roszczeniach o zwrot wywłaszczonych nieruchomości, bądź o odszkodowanie za wywłaszczenie, dlatego uważał swój wniosek z dnia 1 lutego 2013 r. za wniesiony z zachowaniem ww. rocznego terminu. Z argumentem tym Sąd Rejonowy się nie zgodził. Gdyby bowiem przyjąć, iż powzięcie wiedzy o nowym składniku majątkowym stanowi podstawę do wniesienia przedmiotowego wniosku, to termin do jego wniesienia upływał w połowie roku 1990 (a więc rok po zmianie ustrojowej jaka nastąpiła w 1989 r.), skoro formalnie umożliwiały to już normy ustanowione ustawą

z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce i wywłaszczaniu nieruchomości. Faktycznie zatem wnioskodawca zarzut ten mógł już podnieść w 1989 r. lub 1990 r. Poza tym Sąd Rejonowy wskazał, że protokołu rozprawy w sprawie I Ns 923/11 wynika jasno, że już przed dniem 17 stycznia 2012 r. A. B. i W. P. wiedzieli o przedmiotowych roszczeniach od E. P. (1) - pełnomocnika O. K. w sprawie dochodzenia zwrotu wywłaszczonych nieruchomości, który nie mając wiedzy o sprawie I Ns 1062/74 i postanowieniu z dnia 8 listopada 1974 r. polecił osobom z kręgu spadkobierców ustawowych K. K. (1) uregulować sytuację formalnie (uzyskać stwierdzenie nabycia spadku), celem podjęcia dalszych kroków do odzyskania nieruchomości. Biorąc pod uwagę to, że wnioskodawca sam podważył swą wiarygodność, Sąd nie dał wiary wnioskodawcy, że dowiedział się o roszczeniach dopiero w maju 2012 r. oraz że przedstawiany przez jego pełnomocnika (żonę) wydruk z poczty elektronicznej jest pierwszą taką informacją o roszczeniach. Pierwszą pewną datą, w której wnioskodawca o roszczeniach już wiedział to data 17 stycznia 2012 r. zatem roczny termin z art. 679 k.p.c. upłynął dla niego dnia 17 stycznia 2013 r. Niniejszy wniosek z dnia 1 lutego 2013 r. złożony został więc z uchybieniem temu terminowi. Nie jest wiarygodne to, że wnioskodawca o roszczeniach dowiedział się w maju 2012 r.

Wnioskodawca podnosił, że testament wymagał reinterpretacji w świetle pojawienia się roszczeń o zwrot wywłaszczonych nieruchomości. Wbrew jednak tym subiektywnym oczekiwaniom wnioskodawcy, Sąd Rejonowy podniósł, że testament K. K. (1) jest jasny i jego prawidłowa i obiektywna wykładnia prowadziła do wniosku, że spadkodawca cały swój majątek (którego istnienie obejmował świadomością i którego tą świadomością nie obejmował) chciał pozostawić uczestniczce - swej córce O. K.. Brak było podstaw do tego by przyjmować, że gdyby K. K. (1) wiedział o roszczeniach majątkowych, które pojawią się po zmianie ustrojowej inaczej rozporządziłby swym majątkiem na wypadek swej śmierci. Z treści testamentu wynika bowiem, że spadkodawca chciał, by jego jedynym spadkobiercą pozostała O. K. i ją właśnie powołuje do całości spadku. I w powiązaniu z tym fragmentem testamentu należałoby interpretować zapis, że cały majątek, "jaki pozostanie w chwili jego śmierci" zapisuje na wyłączną własność córki O., a nie w oderwaniu od tego fragmentu. W tej sytuacji testament przedmiotowy należało tak rozumieć, że wolą spadkodawcy było przekazanie córce O. K. wszelkiego majątku, jaki spadkodawca posiadał, niezależnie od tego, kiedy i jaki składnik majątkowy do tego majątku wszedł. Sąd Rejonowy podniósł, iż spadkodawca nie pozostawał w błędzie co do składników spadku, ponieważ przewidywał, że od momentu sporządzenia testamentu do chwili otwarcia spadku skład masy spadkowej może się zmienić, że mogą do niego wejść nowe aktywa i dlatego do całości spadku powołał swoją córkę O. K. - wskazując, że czyni ją wyłącznym i jedynym swoim spadkobiercą majątku, jaki pozostanie w chwili jego śmierci.

Sąd Rejonowy wskazał, że nawet, jeśli spadkodawca w chwili testowania nie miał świadomości, że w skład spadku wejdą jakieś roszczenia majątkowe, to nie stanowiło to podstawy ustawowej do zmiany prawomocnego od 39 lat postanowienia - w sytuacji gdy ważność testamentu nie była i oficjalnie nie jest kwestionowana przez żadnego ze spadkobierców ustawowych (oprócz H. K.) - co jasno pełnomocnik wnioskodawcy podkreśliła na rozprawie dnia 14 czerwca 2013 r. Rozrządzenie w testamencie składnikami majątku, które w chwili otwarcia spadku realnie nie znajdowały się w posiadaniu spadkodawcy, jak też nieświadomość spadkodawcy, że w skład tego majątku wejdą jakieś roszczenia samo przez się nie jest równoznaczne ze sporządzeniem testamentu pod wpływem błędu w rozumieniu art. 945 §1 pkt 2 k.c. i nie skutkuje jego nieważnością.

Sąd I instancji podkreślił również, że dziesięcioletni termin do podniesienia zarzutu nieważności testamentu upłynął z dniem 7 marca 1984 r. Termin ten jest terminem prekluzyjnym i nie może on być w żadnym trybie przedłużony ani zmieniony. Nawet wówczas, gdy na skutek zmiany ustroju państwa, pojawiają się realnie nowe roszczenia, które wchodzą w skład spadku otwartego przed zmianą ustrojową. Utrata możliwości podniesienia zarzutu nieważności testamentu następuje z mocy prawa, w związku z czym aktualnie wnioskodawca i pozostali uczestnicy tego postępowania -których wstępni brali udział w postępowaniu prowadzonym przez Sąd Powiatowy (...) W. pod sygn. akt I Ns 1062/74 nie mogą powoływać się na nieważność testamentu i utrata możliwości podniesienia tego zarzutu nie podlega kontroli jej zgodności z zasadami współżycia społecznego dokonywanej w oparciu o przepis art. 5 k.c.

Ponadto Sąd Rejonowy wskazał, że zarówno wnioskodawca jak i A. B. brali udział w postępowaniu pod sygn. akt I Ns 1062/74, ponieważ jasno wynika to z treści dokumentu urzędowego - protokołu rozprawy na k. 61, k.88 tych akt. W

ten sposób wnioskodawca sam podważył swoją wiarygodność i wszelkie podawane przez niego twierdzenia należało oceniać krytycznie.

Nawet zaś gdyby hipotetycznie uznać, że spadkodawca pozostawał w błędzie, który miałby skutkować nieważnością jego testamentu oraz że podniesienie tej okoliczności było możliwe dopiero po 1989 r. oraz że wobec powyższego wnioskodawca mógł się faktycznie powołać na ten zarzut dopiero, kiedy się o nim dowiedział, to jego podnoszenie obecnie było bez znaczenia z uwagi na niedochowanie rocznego terminu z art. 679 k.p.c. i upływ 10-letniego terminu z art. 945 k.c. (termin ten upłynął z dniem 7 marca 1984 r.).

Z uwagi na powyższe argumenty - zdaniem Sądu Rejonowego - nie było możliwe prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku badania, czy wnioskodawca wykazał, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku (O. K.) nie jest spadkobiercą lub że jej udział w spadku jest inny niż stwierdzony postanowieniem (w całości) i że udział ten winien być mniejszy z uwagi na współdziedziczenie z wnioskodawcą i A. B.. Nie jest bowiem tak, jak chce tego wnioskodawca, że w sytuacji takiej jak zaistniała w przedmiotowej sprawie stwierdzenie nabycia spadku powinno częściowo odbyć się na podstawie testamentu (co do rzeczy codziennego użytku, działki siedliskowej i zabudowań na tej działce), a częściowo na podstawie ustawy (co do roszczeń o zwrot wywłaszczonych nieruchomości, ewentualnie roszczeń o odszkodowanie). Polskie prawo obowiązujące w chwili otwarcia spadku po K. K. (1) co do zasady nie przewidywało rozporządzania w testamencie konkretnymi składnikami majątkowymi, pozostawiając co do pozostałej masy spadkowej zasady dziedziczenia ustawowego. Brak materialnych podstaw do stwierdzenia, że brzmienie przedmiotowego testamentu stanowi instytucję z art. 961 k.c., gdyż z treści testamentu wynika, że O. K. została powołana globalnie do całości spadku. Dlatego też nie można było uznać argumentu wnioskodawcy, że pewne składniki majątkowe powinny być dziedziczone na mocy testamentu K. K. (1), a pewne na mocy ustawy.

Reasumując Sąd Rejonowy wskazał, iż w sprawie niniejszej brak było formalnej podstawy do dokonania jakichkolwiek zmian w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku po K. K. (1). Wnioskodawca w sprawie niniejszej był uczestnikiem tamtego postępowania, co oznacza, iż możliwość zgłoszenia przez niego wniosku o zmianę postanowienia ograniczona być powinna wyłącznie do wniosków opartych o zarzuty, których nie mógł on podnieść w tamtym postępowaniu. Niemożność w rozumieniu tego przepisu oznacza wyłącznie niemożność faktyczną wynikającą przede wszystkim z faktu, iż stronie nie były znane określone fakty bądź dowody. Nawet więc, gdyby uznać, że wnioskodawca w tamtym postępowaniu nie mógł podnieść zarzutu testowania przez spadkodawcę pod wpływem błędu (czego jak już wyjaśniono Sąd nie podziela) - bo do tego sprowadzają się w rzeczywistości jego argumenty, zgodnie z którymi, gdyby testator wiedział o roszczeniach majątkowych wynikających z wywłaszczenia nieruchomości nie uczyniłby O. K. jedynym i wyłącznym swoim spadkobiercą, to z uwagi na upływ terminu z art. 945 § 2 k.p.c. i art. 679 k.p.c. zarzut ten nie może być już rozpoznawany w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy podniósł, że wobec złożenia wniosku o zmianę postanowienia z przekroczeniem terminu prekluzyjnego i z art. 679 k.p.c. i art. 945 § 1 pkt 2 k.c. niecelowe było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczność samych zarzutów zgłoszonych przez wnioskodawcę.

W przedmiocie kosztów orzeczono na podstawie art. 520§3 k.p.c.

Powyższe orzeczenie w całości zaskarżył wnioskodawca zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 679 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że wnioskodawca uzyskał możność powołania podstawy zmiany postanowienia Sądu Powiatowego (...) W. z dnia 8 listopada 1974 r. w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po K. K. (sygn. I Ns 1062/74) w czerwcu 1989 r. tj. w wyniku zmiany ustrojowej, a zatem termin do złożenia wniosku upływał w połowie roku 1990 r., w sytuacji gdy wnioskodawca uzyskał informację, iż K. K. (1) posiadał nieruchomości, które zostały wywłaszczone i o ewentualnych roszczeniach wynikających z tego faktu w dniu 27 marca 2012 r. tj. w dniu otrzymania informacji drogą emailową od E. P. (1); przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i sformułowanie na podstawie dowodu w postaci protokołu rozprawy z dnia 17 stycznia 2012 r. sygn. I Ns 923/11 wniosku z tego dowodu nie wynikającego, a mianowicie, że wnioskodawca W. P. najpóźniej w dacie 17 stycznia 2012 r. wiedział o roszczeniach związanych z wywłaszczonymi nieruchomościami K. K. (1), chociaż z dowodu to nie wynika, bowiem W. P. nie był

obecny na rozprawie w dniu 17 stycznia 2012 r.; naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów i odmowę wiarygodności twierdzeniom wnioskodawcy, iż o roszczeniach związanych z wywłaszczonymi nieruchomościami należącymi do K. K. (1) dowiedział się w marcu 2012 r., w sytuacji gdy taki wniosek wynika z materiału dowodowego, bowiem 27 marca 2012 r. W. P. otrzymał emaila od E. P. (2) w sprawie wywłaszczonych nieruchomości K. K. (1); a w konsekwencji naruszenie art. 679 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, iż wniosek o zmianę ww. postanowienia złożony w dniu 1 lutego 2013 r. został złożony z uchybieniem terminu rocznego, w sytuacji gdy powołaną we wniosku podstawę zmiany orzeczenia wnioskodawca najwcześniej mógł powołać w dniu 27 marca 2012 r., tj. w dniu w którym otrzymał informację o możliwości odzyskania nieruchomości wywłaszczonych należących wcześniej do spadkodawcy K. K. (1), a zatem wniosek w trybie art. 679 § 1 k.p.c. został złożony przed upływem rocznego terminu; naruszenie 679 § 1 k.p.c. w zw. art. 959 oraz 961 k.c. poprzez przyjęcie, iż K. K. (1) w testamencie z dnia 2 czerwca 1973 r. powołał O. K. do całości spadku, w sytuacji gdy na mocy w/w testamentu K. K. (1) dokonał zapisu na rzecz córki O. K. w postaci majątku, który posiadał w chwili śmierci tj. siedliska o powierzchni ok. 7000 m2, a w konsekwencji niedokonanie zmiany postanowienia Sądu Powiatowego (...) W. z dnia 8 listopada 1974 r. w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po K. K. (1).

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości w ten sposób, aby Sąd zmienił postanowienie Sądu Powiatowego (...) W. z dnia 8 listopada 1974 r. sygn. akt I Ns 1062/74 w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po K. K. (1) i orzekł stwierdzenie nabycia spadku po K. K. (1) na podstawie ustawy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w całości oraz zasądzenie od uczestniczki postępowania O. K. na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestniczka postępowania O. K. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy poczynił w analizowanej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego. Z poczynionych ustaleń wyciągnięte zostały prawidłowe wnioski prawne i poprawnie Sąd I instancji zinterpretował treść oraz znaczenie zastosowanych przepisów. Także uzasadnienie zaskarżonego postanowienia odpowiadało wymogom określonym w art. 328 k.p.c., co pozwoliło Sądowi Okręgowemu na merytoryczną kontrolę orzeczenia. Stąd, w niniejszej sprawie Sąd II instancji na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął ustalenia faktyczne i wnioski prawne Sądu Rejonowego jako swoje własne.

Przede wszystkim trzeba uznać, że treść testamentu z dnia 2 czerwca 1973 roku, na podstawie którego jedynym spadkobiercą po K. K. (1) została O. K. nie budzi żadnych wątpliwości. Testator wskazał w nim, że cały jego majątek jaki w chwili jego śmierci pozostanie zapisuje na wyłączną własność swej córce i uczynił ją jedyną spadkobierczynią. Tym samym nie sposób było uznać powyższego oświadczenia jedynie jako zapis, odnoszący się do przedmiotów majątkowych, co do których spadkodawca posiadał wiedzę, że stanowią jego własność, a nie odnosił się do roszczenia o wywłaszczenie nieruchomości, co stało się możliwe dopiero po śmierci K. K. (1). Z powyższego oświadczenia na wypadek śmierci wynika bowiem w sposób dostateczny, że wolą testatora było uczynienie jedynym spadkobiercą swą córkę. Co więcej mając świadomość, że skład majątku spadkodawcy może ulec zmianie po dacie sporządzenia testamentu wskazał on w nim, że: „cały mój majątek jaki w chwili mojej śmierci pozostanie zapisuję na wyłączną własność córce". Tym samym niezależnie, czy w chwili sporządzenia powyższego rozporządzenia K. K. (1) wiedział, że w skład jego majątku może wchodzić roszczenie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości, czy też nie – jego wolą było, by cały majątek po nim odziedziczyła O. K.. Powyższy zapis testamentu, w ocenie Sadu Okręgowego nie budzi wątpliwości i należało przyjąć, iż urzeczywistnieniem woli spadkodawcy było by jego córka stała się jego wyłączną spadkodawczynią, a nie jedynie zapisobiercą. Nie sposób powyższego oświadczenia rozumieć inaczej, a co za tym idzie nie było konieczne dokonywanie jego wykładni w trybie art. 948§2 k.c.

W tym zakresie należy również wskazać, iż orzecznictwo jednoznacznie przyjmuje, iż do wykładni oświadczenia woli testatora miarodajny jest stan rzeczy z chwili sporządzania testamentu, który oceniał i uwzględniał testator. Tym

samym w sytuacji, gdy spadkodawca nie zdawał sobie sprawy, że przysługuje mu roszczenie o zwrot wywłaszczonej nieruchomości (co podnosił sam skarżący) nie można byłoby tego składnik majątku brać pod uwagę, nawet gdyby przyjąć, że mamy do czynienia z rozporządzeniem testamentowym z art. 961 k.c. (co jednak w niniejszej sprawie nie ma miejsca, bo w testamencie spadkodawca ustanowił pod tytułem ogólnym swym spadkobiercą O. K.). Zatem nawet w takiej sytuacji należało uznać, że jedynym spadkobiercą po K. K. (1) była uczestniczka O. K..

Należy także w pełni podzielić rozważania Sądu I instancji w zakresie terminów, którym uchybił wnioskodawca. Trzeba bowiem zauważyć, że podważenie ważności testamentu z dnia 2 czerwca 1973 roku (stanowiącego postawę nabycia spadku przez O. K. po jej ojcu K. K. (1)) możliwe było maksymalnie w terminie 10 lat od otwarcia spadku. A kwestionując testament w zakresie przyjęcia, że testator był w błędnym przekonaniu co do składu jego majątku należało uznać, że apelujący de facto podważał ważność testamentu na podstawie art. 948§1 pkt 2 k.c. Biorąc zatem pod uwagę, że do otwarcia spadku po K. K. (1) doszło w dniu 7 marca 1974 roku zarzuty co do ważności ww. testamentu zainteresowani mogli podnosić najpóźniej do 7 marca 1984 roku. Tym samym nie mogły być one brane pod uwagę w przedmiotowym postępowaniu. Po upływie terminów z art. 945§2 k.c. nikt nie może powołać się na nieważność testamentu spowodowaną wadą oświadczenia woli, tym samym nawet, gdy testament okazał się nieważny wywiera wszelkie skutki prawne związane z jego sporządzeniem.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy słusznie oddalił wniosek skarżącego o zmianę postanowienia z dnia 8 listopada 1974 roku stwierdzającego, że spadek po K. K. (1) nabyła na mocy testamentu z 2 czerwca 1973 r. O. K. w całości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji postanowienia na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13§2 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520§1 k.p.c. ustalając, że każdy z uczestników ponosi je we własnym zakresie.